

1 MAJA

— robotnikom —  
— chłopom —  
— inteligencji —

w podzięce za trud dla wspólnej  
sprawy — Polski



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35018  
PLISSN 0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

29, 30 IV, 1 V 1989 r.

Nr 101 (12506)

Rok XLI

Cena 50 zł

Wyd 1.

Podczas wizyty w Moskwie

## Spotkanie W. Jaruzelski — M. Gorbaczow

Podpisano układ o współpracy i przyjaźni młodzieży obu krajów

MOSKWA (PAP). I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL WOJCIECH JARUZELSKI, przebywający w Moskwie z wizytą roboczą na zaproszenie KC KPZR, spotkał się w piątek rano z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR MICHAILEM GORBACZOWEM.

Spotkanie to było kontynuacją wieloletniego już dialogu przywódców obu krajów, którego ważnymi etapami była podpisana dwa lata temu wspólna deklaracja o współpracy w dziedzinie ideologii, nauki i kultury, a także ubiegłoroczna wizyta sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa w Polsce.

Warto podkreślić, iż obie partie i oba kraje łączą w ostatecznych latach współpracy szczególnie bliska i otwarta, co związane jest z wielokrotnie podkreślaną zbliżnością procesów polskiej odnowy socjalistycznej i radzieckiej przebudowy, wspólnota reformatorskich poszukiwań.

Kluczowym punktem pobytu Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie było jego przedpo-

łudniowe spotkanie z Michaiłem Gorbaczowem, podczas którego podsumowano dotychczasowe wyniki współpracy PZPR i KPZR oraz realizację wspólnej deklaracji, a także omówiono dalsze kierunki współdziałania obu partii, Polski i Związku Radzieckiego. Ważne miejsce w rozmowach zajęły także zagadnienia sytuacji międzynarodowej, na którą w istotnym stopniu wpływają rewolucyjne przemiany, zachodzące w ZSRR, Polsce i w innych krajach socjalistycznych.

W godzinach popołudniowych W. Jaruzelski i M. Gorbaczow uczestniczyli w uro-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Spotkanie M. F. Rakowskiego z przedstawicielami AGH

WARSZAWA (PAP). 28 bm. prezes Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski przyjął delegację naukowców Akademickiej Akademii Górniczo-Hutniczej im. S. Staszica w Krakowie z jej rektorem prof. dr. Janem Janowskim.

W trakcie spotkania omówiono problemy działania uczelni, jej dorobek i perspektywy rozwoju. Prezes Rady Ministrów — na prośbę Senatu — przyjął honorowy patronat nad obchodami przypadającego w roku bieżącym jubileuszu 70-lecia tej zasłużonej dla kraju uczelni.

W Belwederze

## Nominacje profesorskie

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała tytuły naukowe następującym osobom:

Tytuły profesora zwyczajnego otrzymali m. in.: nauk medycznych — Wiesław Jedrychowski z AM w Krakowie, Zbigniew Szymborski z AM w Krakowie; nauk technicznych — Bogdan Cyruń z Politechniki Krakowskiej; Aleksander Piatek z AGH w Krakowie.

Tytuły profesora nadzwyczajnego otrzymali: nauk humanistycznych — Andrzej Szyszko-Bohusz z AW w Krakowie; nauk medycznych — Ryszard Korczyński z AM w Krakowie — z siedzibą w Rzeszowie; plk Jan Oleksy z Wojskowego Szpitala Rejonowego w Krakowie; nauk prawnych — Andrzej Spotowski z UJ w Krakowie.

V Zjazd ZSMP zakończył obrady

## Przyjęto deklarację ideową

WARSZAWA (PAP). „Nasz związek jest dla tych, którzy nie chcą być obojętni wobec teraźniejszości i przyszłości socjalizmu w naszym kraju; otwarty dla wszystkich bez względu na światopogląd. Jesteśmy częścią polskiej lewicy. Kierujemy się idealami, o które walczyli postępowe siły narodu” — głosi przyjęta przez V Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej „deklaracja ideowa ZSMP”. Obok deklaracji zjazd, który 28 bm. zakończył cztero-

godzinne obrady w Warszawie, sformułował główne kierunki działalności ZSMP, opisał w sprawie startu życiowego i zawodowego młodzieży oraz realizacji ustaw o młodzieży, stanowisko w sprawie ochrony środowiska oraz w sprawach międzynarodowych. Przyjął też platformę wyborczą ZSMP.

W końcowej części obrad V Zjazdu ZSMP wzięli udział premier Mieczysław F. Rakowski, sekretarz KC PZPR Leszek Miller i wicepremier Ireneusz Sekula.

Uroczyste spotkanie w Tarnowie

## Nasze tradycje to także rzetelna praca

(Inf. wł.) Do tradycji należą spotkania weteranów ruchu robotniczego, porządkujące pierwszomajowe święto. Spotkanie takie w Tarnowie miało nietypowy przebieg: jego uczestnikami, obok ludzi współtworzących tradycję, byli także reprezentanci młodszych pokoleń. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele władz z I sekretarzem KW PZPR Władysławem Plewniakiem, wojewodą Stanisławem Nowakiem, prezesem WK ZSL Stanisławem Parzymielem, wiceprzewodniczącym WK SD Andrzejem Borczykem, przewodniczącym WRN Mieczysławem Menżyńskim.

Gospodarzem spotkania był

W Tarnowskim

## Problemy budownictwa mieszkaniowego

(Inf. wł.) Wojewódzki plan społeczno-gospodarczy na lata 1986–90 zakłada wybudowanie w Tarnowskim 15,7 tys. mieszkań we wszystkich formach budownictwa. W trzech pierwszych latach realizacji owego planu wybudowano 9134 mieszkania, w tym w ujęciu rocznym 3192 mieszkań. W tym roku plan budownictwa zostanie wykonany, to w 1990 r. trzeba będzie wybudować 3874 mieszkania, w tym w ramach budownictwa społecznego ponad dwa tysiące. O ile w przypadku budownictwa jednorodzinnego nie ma powodów do zmartwień, bo plan nie tylko zostanie wykonany, ale nawet przekroczony, to wątpliwości budzi czy uda się oddać w ciągu roku 2 tys. mieszkań w blokach. Optymizm rodzi jednak fakt, że od kilku lat notuje się zmniejszenie przeciętnego wieku realizacji budynków oraz udział w budowie mieszkań małych spółdzielni i zakładów pracy, co jest pochodną uch-

wał plebarnego posiedzenia KW PZPR w Tarnowie z 25 kwietnia 1987 r.

Ma tu również swój udział kierownictwo WRN, która przeznaczyła w bieżącej pięcioletniej planie 1 mld zł na budowę, zaplecze techniczno-produkcyjne przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Natomiast nadal poważnym problemem jest brak materiałów budowlanych i wykończeniowych. Mówiono tym pod koniec ubiegłej Egzekutywy KW PZPR w Tarnowie, która prowadziła i sekretarz KW PZPR Władysław Plewniak, poświęconej analizie przedsięwzięcia zapewniającego wykonanie programu budownictwa mieszkaniowego w bieżącej pięcioletniej. Stwierdzono, że cały zestaw przedsięwzięć podejmowanych przez władze administracyjne dobrze służy realizacji przyjętych zadań na rzecz budownictwa mieszkaniowego. Płnna sprawa jest jednak zwiększenie zakresu budownictwa w Tarnowie i

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

## OBYWATELKI I OBYWATELE MIASTA KRAKOWA I WOJEWÓDZTWA!

1 Maja, święto ludzi pracy całego świata, sił postępu i pokoju bliższe jest sercom wszystkich Polaków.

W tym dniu tradycyjnie, jak co roku, wyrażamy szacunek ludziom, którzy swoją pracą pomnażają dorobek materialny i duchowy socjalistycznego państwa, umacniają jego siłę i autorytet.

Tegoroczne święto ma szczególną wymowę. Obchodzimy je bowiem w czasie wielkich przemian naszego życia społeczno-politycznego i gospodarczego. Do tych przemian włączają się coraz aktywniej przedstawiciele tych kręgów społeczeństwa, które do niedawna krytycznie, często wrogo, odnosiły się do ustroju socjalistycznego.

Nadzieję napawają wyniki rozmów przy „okrągłym stole” fakt, że pomimo wielu podziałów Polacy potrafią się porozumieć w sprawach dla narodu i państwa najważniejszych.

Wkrótce wybierzemy nowy parla-

ment. Wierzymy, że Sejm i Senat, w których zasiadą wybrani w wyborach przedstawiciele różnych orientacji i grup społecznych, sprastają oczekiwaniom całego narodu.

Uczestnicząc w obchodach 1 Maja wyrazimy swój szacunek dla dokonań minionych pokoleń oraz przekonanie, że z nadzieją można spoglądać w przyszłość.

Niech więc Święto Pracy będzie dniem zabawy i radości, refleksji i nadziei!

Zapraszam wszystkich mieszkańców Krakowa i województwa do udziału w tradycyjnych wiecech, festynach i zabawach pierwszomajowych.

Niech żyje nasza socjalistyczna Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Niech się święci 1 Maja!

Przewodniczący  
Krakowskiego Komitetu  
Obchodów Święta Pracy  
1 Maja 1989  
dr JÓZEF GAJEWICZ  
I sekretarz KK PZPR

## Pierwszomajowe obchody po raz setny!

Stare już i pozbite są fotografie z pierwszych obchodów robotniczego święta. Przedstawiały wieca, pochody i demonstracje, nierzadko kończące się krwawą rozprawą z ich uczestnikami. Bo też do okrutnej i krwawej rozprawy pierwszomajowej w 1886 r. amerykańskiej policji ze strajkującymi robotnikami Chicago. Nowe, Jorku i Filadelfii nawiązywała uchwała założycielskiego Kongresu II Międzynarodówki, proklamująca datę 1 maja międzynarodowym świętem mas pracujących. Kongres odbywał się niespełna 100 lat temu — 14 lipca 1889 roku, w setną rocznicę zbурzenia Bastylii.

I oto już w następnym roku ulicami wielu miast Europy i Ameryki ruszyły robotnicze pochody. Ich uczestnicy domagali się poprawy bytu i praw, głosili wszędzie międzynarodową solidarność wyzyskiwanych. Padali, kolejni strzelali. Nie było oddań majowych obchodów, które by nie odnotowały brutalnej interwencji żandarmerii i policji, aresztowań, a nierzadko ludzkich ofiar.

Tak samo działo się na zniewolonych ziemiach polskich. Wiść o uchwale II Międzynarodówki dotarła tutaj szybko. Przywieźli ją bezpośrednio uczestnicy kongresu. W samej Warszawie strajkowało już 1 maja 1889 roku około 10 000 robotników. W tym samym roku odnotowano pierwsze obchody w Galicji, głównie we Lwowie. A w następnych latach majowe obchody jednoczyły zarówno tych, którzy wzywali by powstał „których dręczył głód”, jak i coraz liczniejszych zwolenników walki o polską, narodową sprawę, i jedni, i drudzy nawali od kul ślepaczy. Głównie robotnicy Łodzi i Pabianic. Zgierała i Zdunskiej Woli oddawali życie lub szli w kazermy, bojownicy SDKPiU, PPS-Fe-

wali socjaliści galicyjscy i z zaboru austriackiego. Nadziei pełen rok 1905 — początek rewolucji w Imperium rosyjskim i maja tego roku obie robotnicze partie zorganizowały wielotysięczne demonstracje w Warszawie, Łodzi, Częstochowie i w innych miastach, a nawet w niektórych wsiach. Demonstranci zaatakowali żandarmerię, brutalnie przez policję i wojsko. W samej Warszawie zginęło wówczas 37 osób, a kilkadziesiąt odniosło rany. Zaczęła się nierówna, bohaterska walka robotników, chłopów, większości Polaków przeciw caratowi, wyzyskowi i niewoli. Trwała aż do końca 1907 roku. Zainicjowała, często bezimiennych, bohaterów, wypielniły się znowu naszymi braćmi szlaki zesłańców na Syberię. Wśród bojowników rewolucji niemało było ochotników z ziemi krakowskiej, gdzie tak mocno i żarliwie wspierała walczących z kordonem Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Z lamów tej organizacji prasowej „Naprzód” rozlegały się płomiennymi głosami przywódcy robotniczego Ignacego Daszyńskiego, wzywający do solidarności i poparcia walczących braci-robotników Polaków zaboru rosyjskiego.

Różne były dalsze drogi bojowników proletariatu. Sprawy Doszły do pogłębienia rozłamu w ruchu robotniczym, który trwał przez wiele dziesięcioleci. Jedni kierunek proletariatu odrzucali, wybitną rolę w walce o niepodległość Polski oraz tworzenie w niej pierwszych struktur państwowości Kierunek radykalny, komunistyczny, wierny hasłom międzynarodowej solidarności, preferował walkę o cele społeczne. Ale także w niedośćlegiej obojętności i jedni, i drudzy nie ustawiali w walce o sprawiedliwość społeczną, o prawa ludowe, mas i chociaż drogi pochodów i manifesta-

cji pierwszomajowych organizowanych przez PPS i KPP często nie schodziły się, wojownicy spod obu robotniczych sztandarów nieustannie jaski do zburzenia i ocalenia sprawiedliwej dla wszystkich swych synów i córek. Także na krakowskim bruku spotykali się wówczas, kiedy trzeba było podjąć walkę w obronie klasy robotniczej — w roku 1923 i w pamiętnym roku 1936 — oraz zjednoczyć się przed straszącą groźbą nadciągającą z faszystowskich Niemiec.

Wypisane krwawo przez dziesięciolecia ideały socjalistyczne i demokratyczne, które wiodły do walki bojowników robotniczej ludowej polskiej sprawy na wszystkich frontach II wojny światowej. Ponownie zmartwychwstała po latach faszystowskiej niewoli Polska miała być spełnieniem ich marzeń i pragnień. Bo oto teraz już legalnie i oficjalnie rozkwitnąć mogły na wietrze w pierwszomajowych obchodach ich czerwone sztandary.

Dzisiaj podczas setnych już obchodów majowego święta, w dobie narodowych obrachunków i poszukiwań, warto wspomnieć i sprawiedliwie ocenić nasze wszystkie wolne święta majowe. Dużo w nich nieraz było szatuny i celebry, niemało wymuszonej sztuczności. Ale też także wiele robotniczej polskiej dumy z obudowy ze zgliszcz domów, miast, szkół i fabryk, z uruchomienia przemysłu. Dumy z przodowania w wydobyciu węgla i w wytopie stali, w budowie pierwszych polskich statków i traktorów, tysiąca szkół na tysiącach, królewskiego zamku, asfaltowanych dróg. Było to dziełem zwykłych ludzi, nas Polaków, w odróżnieniu ludowej obojętności. Dzień 1 maja bowiem jest dzisiaj głęboko obrosniętym w polskie tradycje świętem ludzi pracy.

STANISŁAW RYDZ

## Przed majowym świętem

(Inf. wł.) Po raz setny w tym roku obchodzimy Święto Pracy. W Krakowie oficjalnym uroczystościom towarzyszyły będą liczne festyny i kiermasze, pierwszy majowy dzień spędzimy w gronie rodzin, kolegów z pracy, na koncertach, imprezach sportowych, a więc tak, jak od lat nakazuje robotnicza tradycja tego święta.



Fot. W. Klag

## To co ludzi łączy jest ważniejsze od tego co dzieli

Wystąpienie Józefa Gajewicza

OBYWATELKI I OBYWATELE!  
TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!

Każdego roku w dniu 1 Maja ludzie pracy, weterani walki spotykają się, by wyrazić przywiązanie do robotniczych i patriotycznych tradycji, zadeklarować chęć uczestniczenia w przemianach gospodarczych, społecznych i politycznych.

Przed stu laty robotnicy po raz pierwszy w dniu 1 Maja zamianowali swoją jedność i wole walki o własne prawa o człowieka godność, o pokój i postępną społeczność.

Dzisiaj, w przededniu Święta Pracy, spotykamy się z

Wami, przedstawicielami społeczeństwa województwa krakowskiego, by podziękować za codzienny trud, pogratulować osiągnięć w pracy i działalności społecznej.

Tegoroczne obchody robotniczego święta maja w Krakowie inny przebieg niż w latach poprzednich. W tym roku bowiem odeszliśmy od formuły wiecu na Rynek Główny, pragnąc nawiązać do dawnych tradycji światła i-majowych kiedy to w tym dniu wyprawiano na festynach i w wielu innych formach manifestowano radość z tradycji majowego święta. Dlatego oprócz uroczystych spotkań, akademii, dzielnicowych, miejsko-gminnych, gminnych waż-

nym elementem obchodów będą atrakcyjne imprezy, przygotowywane m. in. na krakowskich Błoniach i w parku Jordana Święto Pracy w Krakowie będzie w tym roku dniem relaksu i wypoczynku dla ludzi pracy i ich rodzin!

SZANOWNI ZEBRANI!

Spotykamy się w czasie, kiedy naszym działaniom nadaje nowy sens, gdy realnych kształtów nabiera idea porozumienia wszystkich Polaków, kiedy powstają instytucjonalne warunki do skupienia zdecydowanej większości społeczeństwa wokół spraw socjalistycznego państwa.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

W Kombinacie HIL

## Pożegnanie Eugeniusza Pustówki

Rada Pracownicza zaaprobowala kandydaturę  
Bulesława Szkutnika



Fot. W. Klag

(Inf. wł.) Przypadać trzeba że dużych umiejętności organizacyjnych wymagało kierowanie przez prawie 10 lat naj-

Jerzy Treła  
kandydatem  
na senatora PRL

Zarząd Oddziału Krakowskiego Związku Artystów Sztuki Polskiej wysunął kandydaturę popularnego aktora krakowskiego Jerzego Treła na senatora PRL.

Jerzy Treła od lat związany ze sceną krakowską jest twórcą wielu scenicznych, filmowych, telewizyjnych i radiowych kreacji aktorskich, w tym także niezapomnianych ról Konrada w „Dziadach” i „Wyzwoleniu” reżyserowanych przez Konrada Swinarskiego.

Znane są również dokonania Jerzego Treła jako nauczyciela i wychowawcy młodych pokoleń aktorskich — rektora Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. L. Solskiego w Krakowie.













